

## UCHWAŁA

Dnia 19 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Marek Motuk (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

Protokolant starszy inspektor sądowy Anna Rusak

przy udziale adwokat E. Z. działającej z substytucji adwokat A. P. – pełnomocnika z urzędu wnioskodawcy R. M.,

w sprawie M. M. - Sędziego Sądu Rejonowego del. do Sądu Okręgowego w R.

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 19 września 2023 r.,

zażalenia pełnomocnika wnioskodawcy R. M. – adwokat A. P.

na uchwałę Sądu Najwyższego Izby Odpowiedzialności Zawodowej z dnia 31 maja 2023 r., sygn. akt I ZI 53/22

**uchwalił:**

**I. utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę;**

**II. kosztami postępowania odwoławczego obciążyć Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

Adwokat A. P. – pełnomocnik oskarżyciela prywatnego R. M., wnioskiem z dnia 7 października 2022 r. (data wpływu) wystąpiła do Sądu Najwyższego Izby Odpowiedzialności Zawodowej o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej M. M. – sędziego Sądu

Rejonowego delegowanej do Sądu Okręgowego w R. w związku zarzucaniem popełnienia jej czynu z art. 212 k.k. oraz 216 k.k. Jak wynika z uzasadnienia wniosku, sędzi M. M. dopuścić się czynu polegającego na tym, że w związku z pełnieniem funkcji sędziego Sądu Penitencjarnego Sądu Okręgowego w R. na skutek wniosku R. M. o wyłączenie sędziego w sprawie V Pen 486/21, wydała pisemne zarządzenie, w którym znieśliła i znieważała go, jakoby miał on w kierowanym przez siebie wniosku używać zwrotów powszechnie uznawanych za obelżywe i obraźliwe.

Sąd Najwyższy uchwałą z dnia 31 maja 2023 r., sygn. akt I ZI 53/22, odmówił zezwolenia na pociągnięcie M. M. – sędziego Sądu Rejonowego del. do Sądu Okręgowego w R., do odpowiedzialności karnej za wskazane we wniosku czyny.

Zażalenie na uchwałę wniósł pełnomocnik R. M. – adw. A. P., skarżąc ją w całości. Zaskarżonej uchwale zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. mające wpływa na treść orzeczenia, a polegające na zaniechaniu wszechstronnego rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, w tym wątpliwości odnoszących się do przyjęcia czy istotnie wniosek oskarżyciela prywatnego zawierał zwroty powszechnie uważane za obelżywe i obraźliwe,
2. mającą wpływ na wydane orzeczenie obrażę art. 80 § 2c p.u.s.p. poprzez przyjęcie, iż nie zostało dostatecznie uprawdopodobnione podejrzenie popełnienia przez sędziego czynu zabronionego, podczas gdy przyjęcie takie jest przedwczesne, wobec złożonego wniosku dowodowego o przesłuchanie oskarżyciela prywatnego, który chciałby przedstawić dowody na poparcie wniosku o wydanie uchwały wyrażającej zgodę na pociągnięcie Sędziego Sądu Rejonowego del. do Sądu Okręgowego, a które wobec niewydania zarządzenia o dostępie do dokumentacji w zakładzie karnym, nie zostały oskarżycielowi prywatnemu wydane, a co za tym idzie, nie miał on możliwości przekazania tychże dokumentów pełnomocnikowi, a tym samym oskarżyciel prywatny pozbawiony został możliwości dochodzenia swoich praw.

Na podstawie tak skonstruowanego zarzutu skarżąca wniosła o przeprowadzenie rozprawy oraz doprowadzenie na nią oskarżyciela prywatnego R. M. i przesłuchanie go na okoliczność wskazaną we wniosku, a następnie o zmianę zaskarżonej uchwały i wydanie uchwały zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego M. M.

### **Sąd Najwyższy zważył co następuje.**

Zażalenie pełnomocnika wnioskodawcy – adw. A. P. nie zasługuje na uwzględnienie.

Analiza zaskarżonej uchwały przez pryzmat zarzutów podniesionych w zażaleniu, w kontekście materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, nie daje podstaw do podjęcia uchwały odmiennej treści. W sprawie nie wykazano bowiem możliwości ziszczenia się przesłanki dostatecznego uzasadnienia popełnienia przestępstwa z art. 212 § 1 k.k. lub art. 216 § 1 k.k. przez sędziego M. M., o której mowa w art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2023, poz. 217; dalej: „p.u.s.p.”).

Mając na względzie brzmienie przywołanego przepisu oraz z uwagi na fakt, że ustawodawca nie podjął się zdefiniowania przywołanej przesłanki „dostateczności”, konieczność uczynienia tego zostaje każdorazowo przerzucona w zakres obowiązków sądu dyscyplinarnego orzekającego w danej sprawie. Nie oznacza to jednak, że może być ona interpretowana w sposób dowolny. Jej spełnienie sprowadza się bowiem do obiektywnie dających się ocenić ustaleń, które w sposób ponadprzeciętny uprawdopodobniają zaistnienie zarzucanego wnioskiem czynu i nie nasuwające żadnych istotnych wątpliwości ani zastrzeżeń, zarówno co do popełnienia czynu, jak i występowania innych znamion objętych przez ustawę ramami zasad odpowiedzialności karnej (uchwała SN z dnia 27 stycznia 2009 r., SNO 95/08, LEX nr 737393).

Sąd dyscyplinarny I instancji, by dokonać ustaleń stanu faktycznego i ocenić czy można sędziemu przypisać popełnienie zarzucanych mu czynów, a więc by ustalić czy przesłanka dostateczności została spełniona, musi w pierwszej kolejności ocenić zgromadzony materiał dowodowy. Dokonuje tej czynności

zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wynikającą z art. 7 k.p.k., stosowanego odpowiednio w oparciu o art. 128 p.u.s.p. Z treści art. 7 k.p.k. można wyprowadzić normę dotyczącą przedmiotu oceny oraz odnoszącą się do sposobu tej oceny. Jak podnosi się w doktrynie, przedmiotem oceny powinny być wszystkie przeprowadzone dowody, a sposób oceny tych dowodów polega na dokonaniu jej z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Z komentowanego przepisu wynika więc, że warunkiem prawidłowej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jest wzięcie pod uwagę i dokonanie oceny wszystkich przeprowadzonych dowodów (zob. M. Kurowski [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, red. D. Świecki, LEX/el. 2023, art. 7).

Zauważyć przy tym należy, że w postępowaniu immunitetowym, które uregulowane zostało w art. 80 p.u.s.p., obowiązek zgromadzenia materiału dowodowego przemawiającego za zasadnością żądania spoczywa na osobie inicjującej postępowanie. Wyjątek stanowi sytuacja, w której wnioskodawca z przyczyn obiektywnych nie posiada realnych możliwości uzyskania materiału dowodowego, natomiast jego zgromadzenie jest możliwe w ramach działań sądu dyscyplinarnego. Decyzja w zakresie zasadności ich podjęcia leży jednak wyłącznie w gestii sądu dyscyplinarnego.

W niniejszej sprawie wnioskodawca zarzucił sędziemu M. M. popełnienie czynu z art. 212 § 1 k.k. lub art. 216 § 1 k.k. Zniesławienie, o którym mowa w art. 212 k.k., występuje w typie podstawowym i jest powszechnym przestępstwem formalnym. Jest to przestępstwo umyślne, które może być popełnione z zamiarem zarówno bezpośrednim, jak i ewentualnym (por. postanowienie SN z 18.10.2017 r., II KK 301/17, LEX nr 2407825; wyroki SN: z 8.05.2018 r., II KK 449/17, LEX nr 2541499; z 2.09.2020 r., I NSNk 4/19, LEX nr 3046624). Również znieważenie, o którym mowa w art. 216 § 1 k.k. przybiera postać typu kwalifikowanego. W doktrynie przeważa pogląd, zgodnie z którym jest to przestępstwo formalne, które można popełnić w zamiarze bezpośrednim i ewentualny (por. M. Mozgawa [w:] M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2023, art. 216.). Sąd dyscyplinarny I instancji w

oparciu o powyższe, poczynił rozważenie strony przedmiotowo-podmiotowej przestępstwa, z uwzględnieniem właściwej formy wnioskowania z dowodów.

W ocenie Sądu Najwyższego orzekającego w niniejszej sprawie, sąd dyscyplinarny I instancji zgromadził pełny materiał dowodowy i ocenił go w sposób prawidłowy, zgodny z zasadami wynikającymi z art. 7 k.p.k. Nie można przy tym podzielić zarzutu skarżącego odnośnie zaniechania przez sąd dyscyplinarny I instancji wszechstronnego rozważenia wszystkich okoliczności sprawy. Sąd ten dochował bowiem należytej staranności nie tylko pozyskując materiał dowodowy, lecz również zestawiając go ze znamionami czynu z art. 212 § 1 k.k. oraz art. 216 § 1 k.k. Rozważania tego sądu dotyczące możliwości popełnienia przez sędzię M. M. zarzucanych jej czynów poprzedzone zostały bowiem analizą niewątpliwie ubogiego materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy, który sprowadzał się wyłącznie do wniosku inicjującego postępowanie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, w sprawie nie wystąpiły realne przeszkody uniemożliwiające wnioskodawcy załączenie wszelkich posiadanych przez niego dowodów i wyartykułowania swoich twierdzeń we wniosku inicjującym niniejsze postępowanie. Sąd dyscyplinarny I instancji prawidłowo uznał, iż wnioskodawca nie uprawdopodobnił, że w sprawie zachodzi obiektywna, nie dająca się usunąć przeszkoda nie pozwalająca mu od dnia 6 września 2021 r. (do co najmniej dnia 7 października 2022 r.), zgromadzić potrzebnego materiału dowodowego, a skutkującą koniecznością podjęcia wyjątkowych działań Sądu w celu jego pozyskania. Nie wykazał on również by dokonanie tych czynności możliwe było wyłącznie na posiedzeniu przed sądem dyscyplinarnym. Powody oddalenia złożonych przez niego wniosków zostały przedstawione przez sąd dyscyplinarny I instancji w sposób wyczerpujący, a argumentacja za nimi stojąca jest dla sądu orzekającego w niniejszej sprawie w pełni satysfakcjonująca.

Pomimo tego, sąd ten zarządzeniem z dnia 15 maja 2023 r., sygn. akt I ZI 53/22, zwrócił się do Sądu Okręgowego w R. o nadesłanie kopii pisma R. M. z dnia 21 lipca 2021 r. w sprawie o sygn. akt V Pen 486/21 oraz zarządzenia z dnia 6 września 2021 r. wydanego przez sąd w rzeczonyj sprawie. Sąd Okręgowy w R. nadesłał żądane dokumenty pismem z dnia 19 maja 2023 r.

Analiza zarządzenia z dnia 6 września 2021 r., sygn. akt V Pen 486/21, w której referentem sprawy była sędzia M. M., pozwala stwierdzić, iż rozpatrywany wniosek skazanego R. M. z dnia 21 lipca 2021 r. o wyłączenie sędziego pozostawiono bez rozpoznania z uwagi na fakt, że w swojej treści zawierał on zwroty powszechnie uznawane za obelżywe i obraźliwe. W piśmie tym R. M. żądając wyłączenia sędziego ze sprawy określił go bowiem mianem m.in. „łajdaka”, „oprawcy”, „debila”.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonej uchwały, sąd dyscyplinarny I instancji trafnie uznał, że sędzia M. M. w zarządzeniu z dnia 6 września 2021 r. „w sposób bardzo delikatny i wyważony oceniła jego treść. Wysnuwanie natomiast przez pełnomocnika wniosku, że gdyby wniosek R. M. istotnie zawierał zwroty powszechnie uważane za obraźliwe lub obelżywe, to wobec wnioskodawcy wystąpiono by z prywatnym aktem oskarżenia, wynika prawdopodobnie z nieznamomości tego pisma i opieraniu się jedynie na twierdzeniach oskarżyciela prywatnego”. Rozważania te dokonane zostały przez w sposób prawidłowy i zgodny z zasadami logicznego myślenia. Nie sposób bowiem stwierdzić by inwektywy przywołane w piśmie R. M. z dnia 21 lipca 2021 r. nie były zwrotami za jakie zostały uznane.

Sąd dyscyplinarny I instancji zwrócił przy tym uwagę na przysługujący sądowi zakres swobody orzeczniczej, nie przekraczający ogólnie przyjętych norm etycznych. Jak podnosi się w judykaturze, choćby w odniesieniu do art. 212 § 1 k.k., żeby przypisać sędziemu popełnienie tego przestępstwa wykazać jednak trzeba, że sędzia miał zamiar zniesławienia, że pod pozorem dokonywania czynności służbowych, w rzeczywistości chciał poniżyć daną osobę w opinii publicznej lub narazić ją na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności (zob. uchwała SN z 30.11.2016 r., SNO 49/16, LEX nr 2194888). Zamiaru takiego w żadnej mierze nie można jednak przypisać sędzi M. M. Również w odniesieniu do przestępstwa z art. 216 § 1 k.k. o uznaniu określonych sformułowań za „znieważające” decydują w pierwszym rzędzie ogólnie przyjęte normy obyczajowe (zob. postanowienie SN z 7.05.2008 r., III KK 234/07, OSNKW 2008, nr 9, poz. 69), które nie zostały przekroczone w wydanym zarządzeniu.

Nie można zatem uznać by sformułowaniu użytym w zarządzeniu z dnia 6 września 2021 r. przez sędzię M. M. można przypisać którykolwiek ze wskazanych wyżej przymiotów.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[M. T.]

[ms]